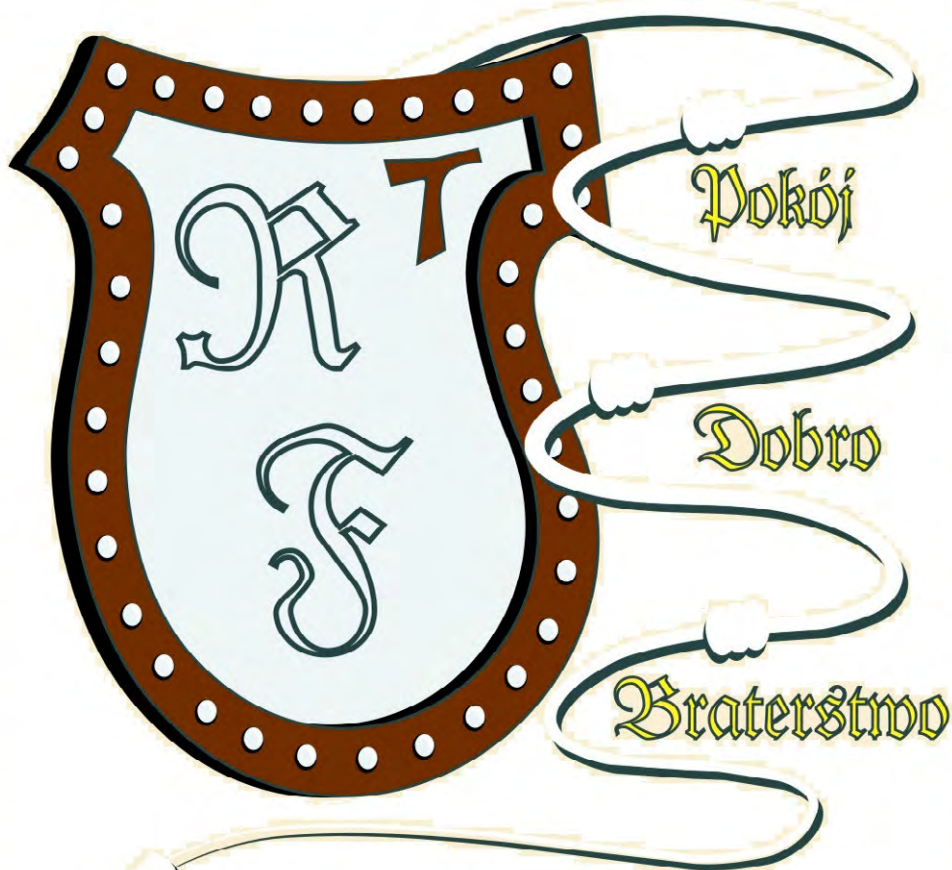


3/2014

Rycerskie Hasło



czasopismo dla
rycerzy św. franciszka



MUSZTRA RH

Konstytucje Generalne mówią: „(...) [dzieci] **niech będą wprowadzane w poznawanie i miłość życia...**”. **Wprowadzić**, czyli udostępnić, umożliwić albo pokierować. **Wprowadzić kogoś**, czyli pomóc komuś w czymś. Dzieci tym bardziej potrzebują pomocy. Rycerze św. Franciszka tym bardziej potrzebują pomocy w rozwijaniu swojej duchowości franciszkańskiej i przynależności do FZŚ. Kto i co im pomoże?... Rycerze! Dajcie odpowiedź w swoim Franc-notesie i porównajcie z odpowiedzią poniżej napisaną **wspak. Jest to wprowadzenie w nową** i interesującą dziedzinę, w której spotykamy się z propozycją św. Franciszka, aby poznać i przyjąć jego styl życia. **To wprowadzenie w ten nowy świat** powinno być dokonane atrakcyjnym sposobem. Jakim?... Wpisz do Franc-notesu swoje propozycje!

ukzsicnarF .wś o azdeiw i ycceiwŚ einakzsicnarF

ukzsicnarF .wś o azdeiw i ycceiwŚ einakzsicnarF

o. Sylwester

RYCERSKIE WESTCHNIENIA DO JEZUSA – PROMYCKI MODLITEWNE



Jeżu mój, stoję przed Twoim obrazem i myślę, jaki Ty byłeś w życiu dobry i miłosierny. Chcę być taka jak Ty i iść w Twoje ślady, kochany Jeżu, a potem być w niebie z Tobą, o Królu. Ty umarłeś za nas, grzeszników, na krzyżu. Uwielbiam i wywyższam imię Twoje, Panie. Chcę być dzieckiem Twoim, Jeżu. Ty siedzisz na tronie chwały! Bądź naszym Królem, naszym władcą miłości. Kocham Cię, Panie Jeżu.

Marzena RF, lat 9

Drogi Jeżu! Pozdrawiam Cię, Jeżu. Wiem, że mieszkasz w niebie i widzisz każdy czyn człowieka. Tak myślę, że Twoje miłosierdzie wobec każdego jest ogromne. Modliłam się do Ciebie przez obraz „Jeżu, ufam Tobie”. Ujrzałam na nim blask Twojego miłosierdzia. Ty umarłeś za ludzi na krzyżu dla naszego zbawienia. Bardzo Cię za twe dobra kocham. Miłuję też Twoją Matkę. Uwielbiam Cię. *Agnieszka RF, lat 12*

Jeżu, chcę Ci powiedzieć, że bardzo Cię kocham i proszę, byś nigdy ode mnie nie odchodził. *Asia RF*

Jeżu, chcę Ci powiedzieć, że dziękuję Ci za każdy dzień spędzony z Tobą. *Julia*

Listy do Jezusa

Jeżu, pomóż mi, żebym nie zszedł na ścieżki diabła i żebym był dobrym człowiekiem. *Antoś RF*

Jeżu, bardzo już chcę się z Tobą spotkać. Próbuję być jak najbardziej grzeczna. Oczekuję, że otworzysz mi bramy nieba. Jeszcze raz dziękuję za to, że zawisłeś na krzyżu dla zbawienia świata. *Paulina RF, lat 9*

Rycerskie Rekolekcje

„Gdy szukasz Boga, popatrz na kwiaty, popatrz na góry i ciemny las. Z każdej wędrowki wrócisz bogaty...”. Tak można by zacząć pisać o rekolekcjach dla RF, które odbyły się w Koconiu od 6 do 10 lipca br. Jak „na rosie Franciszkowe stopy bose”... tak rycerskie już niebose przemierzały pola łąki i drogi w poznawaniu piękna Bożego stworzenia w przyrodzie.



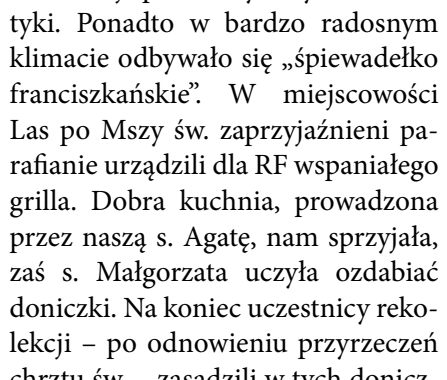
Rekolekcje, pod hasłem „Natura żywa i martwa”, mówiły o owocach ziemi, jakimi są kwiaty, zioła i drzewa. Rycerze zastanawiali się nad zadaniami tych owoców wobec ludzi i odkrywali szkołę ekologiczną i jej związek z duszą człowieka. Konferencje były prowadzone przez ojców Sylwestra i Justyna. Również niektóre zagadnienia omawiali zaproszeni goście – osoby świeckie. Codzienne wędrowanie na Mszę św. do Ślemienia czy Lasu wprowadzało idących w podziw, jak piękna jest natura i jak zmienna. Na Mszach św. rekolektanci radośnie wysławiali Boga





w języku św. Franciszka śpiewem: *Lauradato si, o Mio Signore* – Niech Cię wysławia to, co stworzyłeś. Na początku rekolekcji każdy dostał identyfikator, który w każdym dniu był uzupełniany nową nazwą związaną z tematem dnia, np.: drzewa, kwiatu, rośliny, ziół. Rycerze z moderatorem umiejętnie realizowali treść

rekolekcji przez np. konkursowe robienie zdjęć przyrody, tworzenie kwiatowych mozaik na papierze lub tworzenie kalamburów. Wieczorem przedstawiali swoje prace i wykonywali inne zadania, np. promowali naturalne kosmetyki. Ponadto w bardzo radosnym klimacie odbywało się „śpiewadelko franciszkańskie”. W miejscowości Las po Mszy św. zaprzyjaźnieni parafianie urządzili dla RF wspaniałego grilla. Dobra kuchnia, prowadzona przez naszą s. Agatę, nam sprzyjała, zaś s. Małgorzata uczyła ozdabiać doniczki. Na koniec uczestnicy rekolekcji – po odnowieniu przyrzeczeń chrztu św. – zasadzili w tych doniczkach pestkę daktyla z Palestyny – kraju Pana Jezusa – jako swoje drzewko wiary. Mamy naszą wiarę tak pielęgnować i o nią dbać, jak o to zasadzone drzewko wiary, by wydawać dobry owoc. Rekolekcje nauczyły RF, że przyroda stworzona przez Pana Boga służy człowiekowi i jest dla niego według słów: *Przypatrzcie się ptakom w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? (...) Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym bardziej was (Mt 6,26-30). Rekolekcje były tego dowodem.*

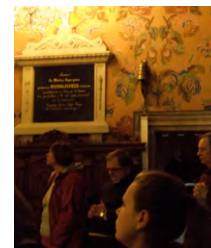


Rycerze św. Franciszka! Idźcie śladem św. Franciszka, bo on uczy nas, jak



4

właściwie traktować Siostrę Przyrodę! Zachęcam do dalszego rozwijania tematyki rekolekcyjnej na spotkaniach w swoich parafiach. Dziękuję wszystkim za obecność na rekolekcjach, Gospodarzom Koconia i Lasu za gościnność, ojcom Sylwestrowi i Justynowi, jak również wszystkim Moderatorom! *Bóg zapłać!* Niech przyroda – siostra św. Franciszka wskazuje Wam drogę od nieba do ziemi i od ziemi do nieba.



s. Danuta Kozik OFS

Rycerskie łąziągi

Miejsca, które warto zwiedzić

Sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej koło Żywca

Rycerze podczas rekolekcji pielgrzymowali do sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej, gdzie zapoznali się z historią tego sanktuarium, którą opowiedział jeden z tamtejszych ojców. Mówił on o tym, jak ikona Matki Bożej Rychwałdzkiej znalazła się tam w 1644 roku. Ikonę, która namalowana jest na desce lipowej, ofiarowała Katarzyna Grudzińska. Obraz ten od samego początku cieszy się czcią, i tak jest do dziś. Mąż Katarzyny, Piotr Grudziński, z wdzięczności za uzdrowienie ufundował ołtarz Matki Bożej Rychwałdzkiej.



10 lat później biskup krakowski Mikołaj Oborski dekretem uznał obraz za cudowny i polecił szerzenie jego kultu. Do sanktuarium przybywają co roku liczne pielgrzymki, by wyproszyć potrzebne łaski i uzdrowienia duchowe i fizyczne. Rycerze będąc tam, zakupili różne pamiątki religijne, jednak najbardziej polecony był *rychwałdzki olejek radości*, którym wcześniej rycerze zostali namaszczeni po modlitwie. W drodze powrotnej odpoczęli w dworze Rychwałd z XIX wieku.

s. Kozik Danuta OFS

Poznanie działania Boga w człowieku przez jego zachwyty nad przyrodą



Mam 10 lat i tęsknię za towarzystwem biednego starca. To chyba niernormalne. Ale ja tego potrzebuję – myśli czasem Franciszek, idąc dróżką leśną do Jakuba. Dziś porozmawiam z nim o tym, jak on długo klęczy po Mszy św. i dlaczego? Przecież zostaje sam w kościele. A może nie wypada pytać? Zobaczę.

Kiedy dotarł do chatki, Jakub już na niego czekał. – Wiedziałem, że przyjdiesz. Coś ci pokażę – powiedział. Poszliśmy do lasu; przy Jakubie to nawet zwykły las był inny. Jakiś taki ciekawy i pełen niespodzianek. Jakub siedł i znał każdą roślinę, owada; nazywał je, a jak nie znał ich nazw, to dawał im imiona. Zabawne, stary człowiek, a daje roślinom i zwierzętom imiona. Tato powiedziałby, że to dziecinada, ale nie dla nas. To niezwykle, przy nim las wydawał mi się jakby miał w sobie jakieś życie? Ducha? Nie wiem, był inny. Czuję się w tym lesie Jakuba jak w domu, jakby był połączony ze mną. Jakub nic nie robił, po prostu był ze mną. Coś tam szemrał czasami pod nosem, jak mama, kiedy ma ten śliczny wyraz twarzy. Jego twarz też była inna, chyba się modlił, ale po co cały czas? Chodziliśmy po lesie, poznałem mnóstwo gatunków drzew i roślin, owadów. Nigdy tego nie zauważałem, chyba tylko Jakub, i tego, że jest stary, bo miał dużo czasu, żeby to poznać. Zaprowadził mnie na polanę. Po co? Przecież tu pusto? Zagwizdał – ale nie tak jak my, chłopcy, że mama aż podskoczy do sufitu – ale delikatnie. Usłyszałem szum, jakby kroki, co to? Sarna z młodymi – że też się nie boi, pomyślałem. To niesamowite, one przyszły do Jakuba, a on, czego nie zauważyłem wcześniej, wyjął marchewki i karmił je. Jadły mu z ręki i wcale się nas nie bały. Niezwykły ten Jakub, a tak myśląc głębiej, bardzo prosty, nie robił nic nadzwyczajnego. Przecież przyroda istnieje dla wszystkich, każdy może jej dotknąć, dostrzec? Przecież jest od zawsze, nic nie kosztuje, nie trzeba jej zdobywać, walczyć o nią, szukać, po prostu jest dla nas. Czemu jej nie widzimy, czemu jej nie zauważałem? Niebawem, czemu przy Jakubie to, co najprostsze, wydaje się zachwycające? Nic z tego nie rozumiem. Oprócz tego, że chcę z nim przebywać. Przy Jakubie to ciągle o coś pytam samego siebie – na razie. Wróciliśmy do domku i do własnego domu czas wracać, szkoda. Ach ten Jakub ze wszystkiego się cieszy, ciągle jest zadowolony – myślał Franciszek, wracając do domu. Do domu pełnego bogactwa, pięknych ubiorów, potraw, które nie smakowały tak jak marchewka u Jakuba.

s. Dorota



Ojcu Sylwestrowi z okazji urodzin oraz ojcu Tobiaszowi z okazji jego podwójnego święta: urodzin i imienin, składamy najlepsze życzenia i życzymy im wiele łask Bożych i błogosławieństwa.

RYCERSKIE WIEŚCI

Rycerze wzięli udział w dorocznej pielgrzymce na Jasną Górę razem z FZŚ i podczas Mszy św. nieśli dary ofiarne. 23 sierpnia 2014 roku odbył się braterski dzień regionalny dla Rycerzy św. Franciszka w Panewnikach.

Został mianowany nowy asystent dla RF. Ojciec Tobiasz Kołodziejczyk dla Regionu Katowickiego. Ojca i jego posługę polecamy modlitwie.



RYCERSKIE ZADANIA

- 1) Narysuj rysunek na tematy: zachwyty św. Franciszka nad przyrodą lub do treści opowiadania s. Doroty, zamieszczanego w RH.
- 2) 4 października weźmiesz udział w Mszy świętej.
- 3) Swój udział w nabożeństwach różańcowych zanotujesz w rycerskim Franc-Not.
- 4) **Misyjna intencja modlitewna – od 1 października do 30 stycznia będziemy pamiętać w modlitwie za o. Sylwestra.**



RYCESKI KUFER PUZZLOWY

Połącz linią zdania do pary.

BARDZO PRAGNĘ BYĆ
POSŁUSZNY...

GDZIE JEST MIŁOŚĆ
I MĄDROŚĆ...

ZAKAZUJĘ BRACIOM
WDAWAĆ SIĘ...

JESTEŚMY PRAWDZIWIE
BRACMI

POLEGA NA MIŁOŚCI
DO BOGA

„BRACIA,
GDZIEKOLWIEK SĄ”

TAM NIE MA BOJAŹNI
I NIEWIEDZY

...W PODEJRZANE
KONTAKTY Z SZATANEM

REGUŁA
I ŻYCIE BRACI...

...I CHCĘ BYĆ UJĘTY
W JEGO RĘKACH

NIECH PAMIĘTAJĄ,
ŻE MAJĄ KOCHAĆ

GDY SPEŁNIAMY WOLĘ
OJCA W NIEBIE



REDAKCJA „RYCERSKIEGO HASŁA”:

o. Sylwester Haśnik, Ewa Nicpoń, Danuta Kozik

Materiały do „Rycerskiego Hasła” prosimy przysyłać na adres:
ryczeswfranciszka@interia.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo korekty nadesłanych materiałów.